



Kto jest domownikiem Boga

X Tydzień zwykły

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów». A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy». Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie». Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?»

I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką». (Mk 3, 20-35)

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale.

Zaangażowanie wyobraźni: Wyobraź sobie, że Jezus jest obecny przy tobie w sposób tak naturalny jak członkowie twojej rodziny.

Prośba do tej modlitwy: O łaskę zaufania mocy Jezusa.

1. Jezus a nasze intuicje

Czy zdarza ci się mówić: „czasem najpierw powiem, potem pomyślę” albo „nie wiem jak to wyjaśnić, ale jestem przekonana, że mam rację”? Jeśli tak, to łatwiej będzie Ci zrozumieć reakcje faryzeuszy i uczonych w Piśmie. Incydent do jakiego nawiązuje dzisiaj Jezus jest odpowiedzią na postawę zaprzeczenia synów Izraela wobec syna Bożego. Dlaczego tak się dzieje? Jezus chcąc doprowadzić ich do zrozumienia czym jest Królestwo Boże burzy ich dotychczasowe założenia, obrzędowość, tradycje, intuicje religijne. To coś znacznie więcej niż spór o to, kto ma rację. To spór o tożsamość.

Wielkie znaczenie jakie żydzi przykładają do historii swojej wiary nie pozwala im przyjąć przesłania Jezusa. Dzieje się to do tego stopnia, że w gniewie, padają argumenty, które ich ośmieszają. Jezus pozwala je sobie przedstawić budząc w nich jeszcze większą niechęć.

Odrzucenie Jezusa bierze się z jego bezkompromisowości wobec pewnego typu żydowskiej religijności. Jezus walczy w ten sposób o nową tożsamość Izraela. Pamiętajmy o tym, że to coś więcej niż ludzka zła wola, to jest lęk człowieka przed przyznaniem, że do tej pory żył niewłaściwie i musi się wyrzec tego, mu bliskie.

Wspomnijmy na to, gdy Jezus w naszym życiu upomni się o zmianę. My również dokonujemy samousprawiedliwień własnej pozycji, nie pozwalamy sobie na zmianę, gdyż godzi to w nasze własne, święte, przekonania i intuicje.

2. Grzech przeciw Duchowi Świętemu

Ludzie są omylni, często błędzą i upadają. Potrzebują wiele cierpliwości. Jezus doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Rozumie dlaczego słuchacze stawiają mu tak wielki opór i nie obraża się na nich. Ma poczucie, że swoją nauką ich rozjusza, że może nie wszystko zrozumieli, a ich reakcje mogą mieć różne powody. Tego Jezus nie ocenia.

Ocenie podlega jednak postawa serca człowieka, a co za tym idzie, otwartość na łaskę, czyli na Ducha Świętego. Jezus mówi nam, że: może Ci się nie podobać to co dzisiaj do Ciebie mówię; to w jaki sposób działam przez innych ludzi; możesz być słusznie pogniewany na to, jak ułożyło się Twoje życie, ale nigdy nie wątp w to, że przez te wszystkie wydarzenia, w Twoim życiu działa moc Boża. Bóg nie ma innego świata, innych ludzi do tego by objawiać swoje działanie. Jedynie w naszym sercu jego działanie jest „nieskażone”, choć i tak nie łatwo jest nam je odczytać.

O to Jezus nas dzisiaj prosi, by nigdy nie poddawać w wątpliwość bożego działania, że Bóg Ciebie czy kogoś innego opuścił. Nie pielęgnuj w sobie myśli, że przez kogoś na pewno Bóg nie przemawia.

3. Samotność Syna Człowieczego

Katechezę na temat ufności Bogu oraz działania Ducha Bożego w naszych sercach Jezus kończy w zaskakujący sposób. Oto okazuje się, że Jezus – syn Boży, uderza w kolejny filar kultury żydowskiej. Izrael jak większość kultur tego czasu największą wartość pokładał we wspólnocie rodzinnej. Przynależność do rodziny, rodu, klanu było czymś co określało człowieka, co go zobowiązywało do współpracy, odpowiedzialności i szacunku wobec grupy. Jezus przerywa tę nić pokrewieństwa krwi pokazując wartość pokrewieństwa duchowego.

Jezus z jednej strony daje nam symbolicznie odczuć, że to nie rodzina i kultura (skąd inąd bardzo ważne), a żywa wiara są fundamentem życia. Jego deklaracja daje na wielką nadzieję. Jezus nie chce się ograniczyć do „swoich” - swojej rodziny, zakładu pracy, narodu etc. Nie pozwala sobie zawłaszczyć tylko dla danej grupy, chce być dla wszystkich. Jako człowiek jest przez to uważany za ekscentryka. Jako człowiek pewnie doświadczał samotności i niezrozumienia, „nie mając gdzie głowy złożyć”.

Pamiętaj o tym w chwili trudnych dylematów, kiedy zostaniesz sam ze swoimi problemami; kiedy będziesz miała poczucie, że nikt na świecie się nie rozumie. Jezus dzieli z Tobą również to doświadczenie.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym jaki jest rodzaj Twojej z Nim zażyłości.

Zakończ modlitwą Ojcze Nasz

Punkta opracował: Paweł Dudzik SJ